

Sygn. akt I ACa 1211/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Adam Jewgraf |
| Sędziowie: | SSA Tadeusz Nowakowski SSO del. Renata Szczerbowska (spr.) |
| Protokolant: | Katarzyna Rzepecka |

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A w W.**

przeciwko **B. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 17 lipca 2012 r. sygn. akt I C 57/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym zasądza od dnia 6 lutego 2012 r. do wyczerpania kwoty 29.798,69 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt osiem 69/100 złotych), zaś dalej idące roszczenie w zakresie zasądzenia odsetek oddala;**
2. **dalej idącą apelację oddala;**
3. **zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej 5.400 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa Bank (...) SA w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej B. M. kwoty 352 611,77 zł z odsetkami w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 06 lutego 2012 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania według norm z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do nieruchomości położonej w L. ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...).

W uzasadnieniu strona powodowa podała, iż pozwana jest dłużniczką rzeczową strony powodowej z tytułu ustanowionej na wskazanej nieruchomości hipoteki. Hipoteka ta została ustanowiona na zabezpieczenie kredytu udzielonego D. M., prowadzącemu działalność gospodarczą przez Bank (...) SA. Strona powodowa jest następcą prawnym Banku (...) SA na podstawie art. 531§1 ksh. W księdze wieczystej nieruchomości uprawnionym z hipoteki wierzycielem jest strona powodowa. Hipoteka zabezpiecza kredyt, odsetki i koszty z nim związane. Wierzytelność jest wymagalna i nie została zaspokojona przez dłużnika, zaś jej wysokość dokumentuje wyciąg z ksiąg banku.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i ustanowienie obrońcy z urzędu.

Pozwana zarzuciła, że nigdy nie otrzymała umowy zawartej między Bankiem, a jej mężem D. M., z którym ma rozdzielność majątkową. Twierdziła, że nie posiada żadnych dokumentów, o których mowa w pozwie, nie wie jakie dokumenty podpisywała i nie wie w jakim celu mąż wykorzystał kredyt. Ponadto pozwana wskazała, iż nieruchomość jest tak obciążona długami, iż egzekucja nie doprowadzi do spłaty roszczeń strony powodowej.

Nadmieniała także, iż strona powodowa zgłosiła swoje wierzytelności do upadłego D. M.. Postanowieniem z dnia 10.04.2012 r. oddalił wniosek pozwanej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu uznając, iż pozwana nie wykazała, iż nie posiada dostatecznych środków na pokrycie wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru, a nadto, iż udział pełnomocnika z urzędu nie jest w sprawie niezbędny.

W wyniku zażalenia pozwanej Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z dnia 14.05.2012 r. oddalił zażalenie, wskazując, iż nie podziela oceny stanu majątkowego pozwanej, natomiast uznał, iż materia sprawy i jej dotychczasowy przebieg

nie uzasadniają przyznania pozwanej zawodowego pełnomocnika na tym etapie postępowania. Sąd Apelacyjny wskazał, iż pozwana przedstawiła już zasadnicze argumenty obronne, a oceny prawnej faktów będzie dokonywał Sąd. Pozwana nie może oczekiwać pomocy pełnomocnika z urzędu tylko z powodu złej kondycji psychicznej, nie temu służy finansowanie obrony ze środków

Skarbu Państwa. Ustawa zastrzega ją dla osób rzeczywiście nieporadnych, w sprawach o skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym, a niniejsza sprawa do takich nie należy. Po otrzymaniu postanowienia Sądu Apelacyjnego pozwana ponownie wniosła o ustanowienia pełnomocnika z urzędu powołując się na trwające nadal leczenie psychiatryczne i niemożność prawidłowej oceny sytuacji procesowej, swoją niewiedzę o co toczy się spór i dlaczego to pozwana, a nie jej mąż ma odpowiadać za długi, których nie zaciągnęła. Postanowieniem z dnia 09.07.2012 r. Sąd Okręgowy w Legnicy odrzucił wniosek pozwanej na podstawie art. 117 (2) §2 kpc, jako oparty na tych samych okolicznościach co poprzedni wniosek.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy w Legnicy wydał wyrok z dnia 17.07.2012 r. w którym w pkt I zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 352 611,77 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym za okres od dnia 06 lutego 2012 r. do dnia zapłaty zastrzegając pozwanej B. M. prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego zasądzonego świadczenia pieniężnego na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości położonej w L. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą o nr (...); w pkt II oddalił wniosek o nadanie wyrokowi klauzuli natychmiastowej wykonalności, zaś w pkt III zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej 24 831 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I Instancji ustalił, iż pozwana i jej mąż D. M. umową z dnia 16.05.2006 r. ustanowili rozdzielność majątkową małżeńską. Mąż pozwanej D. M. prowadzi działalność gospodarczą od 1996 r., przy czym

w październiku 2010 r. została ogłoszona upadłość męża pozwanej, zaś działalność jest prowadzona obecnie przez syndyka masy upadłości. Na dzień orzekania

D. M. jako osoba fizyczna i właściciel upadłej firmy jest winien wierzycielom około 3 500 000 zł. Pozwana leczy się psychiatrycznie od sierpnia 2011 r. po próbie samobójczej, jaką podjęła w czerwcu 2011 r.

W dniu 29.11.2006 r. D. M., prowadzący działalność gospodarczą, zawarł z Bankiem (...) SA- Oddział w L. ul. (...) umowę, której przedmiotem było udzielenie pożyczki w kwocie 260 000 zł

na okres od 29.11.2006 r. do 30.11.2021r. na finansowanie działalności bieżącej

i inwestycyjnej związanej z prowadzoną przez męża pozwanej działalnością gospodarczą. Jednym z kilku zabezpieczeń kredytu było ustanowienie hipoteki zwykłej łącznej umownej w kwocie 260 000 zł i hipoteki kaucyjnej łącznej umownej

do wysokości 140 400 zł z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu. Hipoteka ta została ustanowiona na rzecz Banku za zgodą i wiedzą pozwanej w dniu 29.11.2006 r. na nieruchomości stanowiącej jej własność położonej w L.

ul. (...) dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...) przez Sąd Rejonowy w L.. Kredyt nie został spłacony przez dłużnika osobistego wobec czego strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty pismem

z dnia 06.12.2011 r., doręczonym pozwanej 13.12.2011r. Kolejne wezwanie pozwana otrzymała 17.01.2012r. Na zobowiązanie pozwanej wobec strony powodowej, która jest następcą prawnym Banku (...) SA w łącznej kwocie 352611,77 zł, składają się:

- kapitał w kwocie 242010,46 zł;

- odsetki umowne w kwocie 33 334,67 zł;

- odsetki karne w kwocie 77 266,64 zł

oraz dalsze odsetki w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP. Całe zobowiązanie pozwanej jest wymagalne.

W oparciu o ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo jest w całości zasadne. Sąd I Instancji powołał przy tym art. 720§1 kc dotyczący ustawowej definicji umowy pożyczki. Ponadto Sąd ten wskazał, iż zgodnie

z art. 65§1 k.w.h w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej

z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu

na to czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. Sąd wskazał, iż pozwana przyznała w toku procesu,

że wyraziła zgodę na ustanowienia hipoteki zwykłej i kaucyjnej na zabezpieczenie kredytu udzielonego jej mężowi na prowadzenie działalności gospodarczej. Ogłoszenie upadłości męża pozwanej nie może ograniczać działań wierzycieli, który według swojego wyboru ma prawo zaspokoić się z dowodzenie wybranego zabezpieczenia. Odsetki umowne w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego Sąd zasądził od daty żądanej pozwem na podstawie

art. 359§2 ze znacznikiem 1 kc, gdyż pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty w dniu 17.01.2012r. Mając takie ustalenia i rozważania na uwadze Sąd I Instancji przy braku jakichkolwiek merytorycznych zarzutów pozwanej uwzględnił powództwo w całości, nie znajdując jednak podstaw do nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 98 kpc oraz

§6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana zaskarżając go w całości i domagając się zamiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa

w całości względnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji

do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana zarzuciła:

1. naruszenie art. 230 kpc i 250 kpc poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji faktów wskazanych przez pozwaną, co do których strona powodowa nie wypowiedziała się w trakcie procesu, w postaci twierdzenia, iż wierzytelność strony powodowej została zaspokojona w toku postępowania upadłościowego, tj. podziału przez syndyka kwoty uzyskanej ze sprzedaży majątku upadłego;
2. naruszenie art. 244 kpc przez pominięcie w wyroku daty ogłoszenia upadłości, a co za tym idzie nieprawidłowego naliczenia odsetek, które w ocenie pozwanej nie mogły być naliczane od dnia ogłoszenia upadłości.

Ponadto pozwana zarzuciła naruszenia zasady równości stron postępowania, przez odmowę ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu apelująca zarzuciła nadto błędne ustalenie sądu, aby była ona poręczycielem umowy kredytowej, w sytuacji gdy takie dokumenty nie zostały pozwanej przez Sąd okazane.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm. Pełnomocnik strony powodowej zaprzeczył otrzymaniu z masy upadłości jakiegokolwiek zaspokojenia wierzycielności.

Na rozprawie w dniu 29.11.2012 r. Sąd Apelacyjny zobowiązał pełnomocnika strony powodowej do wskazania od jakich kwot i do jakiej daty zostały naliczone odsetki karne w kwocie 77 266,64 zł w szczególności czy odsetki te zostały naliczone także od odsetek umownych w kwocie 33334,67 zł, a jeśli tak

- do wskazania w jakiej kwocie odsetki karne są naliczone od kapitału, a w jakiej od odsetek umownych. Pełnomocnik strony powodowej udzieliła odpowiedzi,

iż odsetki karne w kwocie 77 266,64 zł zostały naliczone wyłącznie od kapitału

i tak kwota 3319 została naliczona do dnia 03.10.2010 r. łącznie (do dnia poprzedzającego dzień ogłoszenia upadłości, zaś 73 947,64 od dnia 04.10.2010 r. (dzień ogłoszenia upadłości) do dnia 05.02.2012 r. w wysokości umownej (4-krotność stopy kredytu lombardowego NBP). Pozwana otrzymała powyższe pismo w dniu 19.02.2013 r. i nie ustosunkowała się do niego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Zarzuty pozwanej podniesione w apelacji nie były zasadne, zaś zmiana wyroku dotyczyła nieznaczącej jego części i związana była z powinnością merytorycznej kontroli orzeczenia przez Sąd II instancji, niezależnie od podniesienia w apelacji zarzutów materialnoprawnych. Wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno bezwzględny zakaz wykroczenia przez sąd drugiej instancji poza te granice, jak

i nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli

je dostrzeże powinien - naprawić wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia.

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji powinien, w ramach pełnej swobody jurysdykcyjnej, naprawić wszystkie dostrzeżone naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte, pod warunkiem, że mieściły się one w granicach zaskarżenia (por. wyrok SN z dnia 24.05.2012 r. II UK 264/11 LEX 1227968).

W związku z zarzutami procesowymi pozwanej w pierwszej kolejności należało rozważyć ich zasadność, aby móc stwierdzić, czy stan faktyczny w sprawie jest ustalony prawidłowo, a także czy nie zachodzą inne okoliczności skutkujące uchyleniem wyroku niezależnie od oceny merytorycznej.

Pozwana zarzuciła, iż Sąd I instancji nie uwzględnił jej wniosku o ustanowienia pełnomocnika z urzędu, czym naruszył zasadę równości stron. Zarzut ten można rozpatrywać jedynie w kontekście ewentualnej nieważności postępowania w oparciu o art. 379 pkt 5 kpc poprzez pozbawienie strony możliwości obrony jej praw.

Sytuacja taka nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Pozwana aktywnie uczestniczyła w całym postępowaniu, miała możliwość wypowiedzenia się na każdym jego etapie, także w formie zeznań, otrzymała wszystkie dokumenty, które znajdują się w sprawie i na których oparł się w istocie Sąd I instancji ustalając stan faktyczny sprawy.

Nade wszystko jednak wniosek pozwanej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został oddalony, zaś zażalenie na postanowienie oddalone przez Sąd II instancji,

a zatem kwestia ta na tamtym etapie postępowania została prawomocnie osądzona. Natomiast kolejny wniosek Sąd I instancji słusznie odrzucił na podstawie

art. 117(2)§1 i 2 kpc, gdyż pozwana nie wskazała żadnych nowych okoliczności, które uzasadniałyby zmianę stanowiska sądu w prawomocnie osądzonej kwestii.

Pozwana zarzuciła także naruszenie art. 230 i 250 kpc poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I Instancji zaspokojenia wierzytelności w toku postępowania upadłościowego. Art. 230 kpc stanowi, iż w sytuacji gdy strona

nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach Sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Pozwana nigdy

nie twierdziła, iż wierzytelność strony powodowej została zaspokojona przez syndyka. W odpowiedzi na pozew wskazała jedynie, iż wierzytelność ta została zgłoszona do masy upadłości, co strona powodowa istotnie przyznała.

Świadek D. M. zeznał też, że została ona umieszczona na liście wierzytelności. Jednak samo zgłoszenie wierzytelności i uwzględnienie jej na liście wierzytelności w toku postępowania upadłościowego nie jest równoznaczne

z zaspokojeniem wierzytelności. Dopiero zapłata długu przez syndyka powoduje wygaśnięcie wierzytelności, a wraz z nią i hipoteki (art.94 k.w.h). Skoro pozwana nigdy nie twierdziła, iż wierzytelność wygasła przez zapłatę długu w postępowaniu upadłościowym, tym samym strona powodowa nie mogła takiej okoliczności przyznać, a sąd na

podstawie art. 230 kpc ustalić takiego faktu. Sąd I instancji

nie naruszył także art. 250 kpc, który upoważnia Sąd do zażądania odpisu dokumentu urzędowego od organów władzy publicznej i innych organów państwowych, jeżeli strona sama uzyskać go nie może. Przede wszystkim zgodnie

z art. 3 kpc i art.232 kpc to strona ma wskazywać twierdzenia i dowody dla stwierdzenia istotnych w sprawie okoliczności. A zatem pozwana winna w toku postępowania przedstawić

twierdzenia o wygaśnięciu wierzytelności i wnioskować o przeprowadzenie dowodu z odpowiednich dokumentów postępowania upadłościowego, a jeśli sama ich uzyskać nie

mogła o zwrócenie się przez Sąd o udzielenie tych dokumentów. Sąd nie ma obowiązku podejmować działań

z urzędu. Przede wszystkim jednak skoro pozwana nigdy nie twierdziła, iż wierzyciel został zaspokojony w postępowaniu upadłościowym, brak było podstaw

do podejmowania przez Sąd jakichkolwiek działań, tym bardziej z urzędu. Przeczyłoby to zasadzie ekonomii procesowej wyrażonej w art. 6 kpc.

Sąd nie naruszył także art. 244 kpc przez pominięcie daty ogłoszenia upadłości. Art. 244 kpc wskazuje jedynie na zakres mocy dowodowej dokumentów urzędowych. Sąd nie dysponował

dokumentem urzędowym, z którego wynikałaby data ogłoszenia upadłości w związku z tym nie mógł naruszyć art. 244 kpc. Sąd ustalił datę ogłoszenia upadłości na październik 2010 r. na podstawie zeznań

św. D. M.. Nota bene data ta, tj. 04.10.2010 r. wynika z wyciągu z ksiąg banku (k. 52) gdzie jako datę końcową kredytu wskazano właśnie 04.10.2010r.

Przechodząc do oceny merytorycznej wyroku, należało uznać, iż mimo enigmatyczności i błędów w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji jego sentencja w przeważającej części odpowiada stanowi faktycznemu sprawy i jego ocenie prawnej.

Przede wszystkim umowa, z której wynika zabezpieczoną hipoteką wierzytelność była umową kredytu bankowego, a nie umową pożyczki jak sugeruje Sąd I instancji wskazując na art. 720 kc. Umowa kredytu jest umową nazwaną

uregulowaną w art. 69 Prawa bankowego z dnia 29.08.1997 r. (DZ.U. 202/1376 t.j.). Zgodnie z definicją tam zawartą przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy;
- 2) kwotę i walutę kredytu;
- 3) cel, na który kredyt został udzielony;
- 4) zasady i termin spłaty kredytu;
 - 4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu;
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany;
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu;
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu;
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych;
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje;
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Niewątpliwie umowa dołączona do pozwu odpowiada wszystkim przedmiotowo istotnym warunkom umowy kredytu. Umowa kredytu jest przy tym czynnością stricte bankową (art. 5.1 pkt 3 pr. bankowego). Ponieważ czynność ta została dokonana z przedsiębiorcą, nie znajdując w niniejszej sprawie zastosowania wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15.03.2011 r. (sygn akt P7/09 (Dz.U. z dnia 05.04.2011 r.)). Wobec tego stronie powodowej służyło prawo do sporządzenia na podstawie ksiąg banku wyciągu oraz innych oświadczeń podpisanych przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzonych pieczęcią banku i dokumenty takie miały moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń (art. 95 ust. 1 pr. bankowego). Dokument dołączony do pozwu (k. 51) jest zatem zgodnie z art. 244 §1 kpc w zw. z art. 95 ust. 1 pr. bankowego dowodem istnienia i wysokości wierzytelności strony powodowej. Niewątpliwie też pozwana ustanowiła na swojej nieruchomości dwie hipoteki – zwykłą i kaucyjną dla zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu udzielonego jej mężowi w dniu 29.11.2006 r. kredytu. Wystarczającym dowodem zawarcia umowy z bankiem jest prawomocny wpis w księdze wieczystej (art. 67 kwh). Należy pamiętać, iż ustanowienie hipoteki w nie niniejszej sprawie miało charakter umowny, zaś zgodnie z art. 95 ust. 4 pr. bankowego ustanowienie hipoteki wymaga złożenia oświadczenia woli właściciela nieruchomości w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Dowodem złożenia takiego oświadczenia przez pozwaną jest odpis z księgi wieczystej, gdzie w rubryce 7.1 wskazano na złożenie takiego oświadczenia. Nade wszystko jednak sam wpis hipoteki zgodnie z art. 3.1 kwh tworzy domniemanie zgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym. Niezgodność owego stanu może być dowiedziona w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym

w księdze wieczystej, a rzeczywistym stanem prawnym w oparciu o art. 10.1 kwh. Pozwana jednak nie wytoczyła takiego powództwa, powoływała się jedynie, iż nie posiada dokumentów, na podstawie których je ustanowiono i nie posiada dokumentów dotyczących kredytu. Zarzuty te jednak nie mają żadnego znaczenia dla niniejszej sprawy. Ustanowienie hipotek jest bowiem niewątpliwe, zaś pozwana jako właściciel nieruchomości ma dostęp do akt księgi wieczystej, a zatem może sprawdzić podstawę wpisu. Ponadto osoba ustanawiająca hipotekę na zabezpieczenie spłaty cudzego kredytu powinna dla ochrony swoich interesów, ustalić i znać postanowienia umowy kredytowej (por. wyrok SN z dnia 10.02.2011 r., IV GSK 259/10, LEX 785539). Pozwana zatem nie może powoływać się na niezajomość umowy kredytowej.

Pozwana zatem niewątpliwie ustanowiła hipotekę zwykłą i kaucyjną na swojej nieruchomości celem zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego jej mężowi, jako przedsiębiorcy. W związku z tym zarzuty pozwanej oparte na umowie poręczenia są całkowicie bezzasadne, gdyż Sąd I instancji nigdy nie ustalał, aby pozwana zawarła umowę poręczenia.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 kwh hipoteka polega na możliwości zaspokojenia wierzyciela z obciążonej nieruchomości bez względu na to czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przez wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości.

Zgodnie z art. 91 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego z dnia 28.02.2003 r. (Dz.U. 2012/1112 t.j) zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności świadczenia jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. A zatem dług D. M. z tytułu udzielonego kredytu stał

się wymagalny w dniu 04.10.2010 r. także w stosunku do dłużnika rzeczowego. Wysokość długu zaś wynika z wyciągu z ksiąg banku oraz wpisu hipoteki w odniesieniu do długu głównego wynikającego z hipoteki zwykłej (art. 71 kwh).

Sąd I instancji prawidłowo ustalił na podstawie ksiąg banku, iż wierzytelność strony powodowej wynosi 352 611,77 zł na co składa się wierzytelność z tytułu kapitału

w kwocie 242010,46 zł oraz odsetek umownych w kwocie 33 334,67 zł i odsetek karnych w kwocie 77 266,64 zł. Przeoczył jednak, iż odsetki zarówno umowne

jak i karne zabezpieczone były hipoteką kaucyjną, czyli zgodnie z art. 102 ust.1 kwh hipoteką do oznaczonej sumy najwyższej. Oznacza to, iż wierzyciel nie może żądać od pozwanej zapłaty długu zabezpieczonego hipoteką kaucyjną w wysokości wyższej, aniżeli owa suma najwyższa. Skoro zatem w należności zasądzonej wyrokiem mieszczą się odsetki w łącznej kwocie 110 601,31 zł wierzyciel nie może żądać dalszych odsetek liczonych zgodnie z wyciągiem z ksiąg banku od dnia 06.02.2012 r. ponad kwotę 29798,69 zł. Właśnie w tym zakresie wyrok Sądu I instancji uległ zmianie.

Zarzut pozwanej oparty na treści art. 92.1 p.u.n także nie zasługiwał na uwzględnienie. Przepis ten stanowi jedynie, iż z masy upadłości mogą być zaspokajane odsetki od wierzytelności należne od upadłego do dnia ogłoszenia upadłości. Przepis ten nie powoduje wygaśnięcia wierzytelności o te odsetki ani też nie wstrzymuje ich wymagalności i naliczania w stosunku do upadłego, współdłużników, poręczycieli czy wreszcie dłużników rzeczowych.

Pozwana nie wniosowała o przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do apelacji ani projektu pisma złożonego w terminie późniejszym wobec tego Sąd Apelacyjny nie ustosunkowywał się do tych dokumentów i projektu pisma. Ponadto wniosek o ogłoszenie upadłości i postanowienie o ogłoszeniu upadłości są z powodów wskazanych wyżej bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Natomiast projekt pisma załączonego w terminie późniejszym nie jest dokumentem w świetle art. 244 kpc i art. 245 kpc, gdyż nie zawiera podpisu osoby składającej dane oświadczenie. Na marginesie jedynie należy wskazać, iż nawet z owego projektu wynika, iż wierzytelność z umowy kredytu udzielonego w dniu 29.11.2006 r. nie została zaspokojona w toku postępowania upadłościowego, gdyż kwota uzyskana ze sprzedaży majątku upadłego zaspokoiła jedynie wierzytelność z umowy kredytu z dnia 05.10.2005 r.

Wysokość zasądzonych przez Sąd I instancji odsetek umownych wynika z wyciągu z ksiąg banku, ale także z §11 ust. 1 umowy kredytu z dnia 29.11.2006 r., który pozwana otrzymała wraz z odpisem pozwu. Zobowiązanie pełnomocnika strony powodowej do wskazania sposobu naliczenia odsetek związane było z treścią

art. 482 §1 kc, z którego a contrario należy wywieść zakaz żądania odsetek od odsetek naliczonych od zaległych odsetek. Tymczasem z żądania pozwu, ani dokumentów w sprawie nie sposób było wywieść, czy odsetki karne naliczone są także od odsetek umownych, co skutkowałoby zakazem żądania dalszych odsetek (po raz trzeci) od odsetek karnych przynajmniej w części, w jakiej naliczono je już od zaległych odsetek, zaś Sąd I instancji nie usunął tego braku na wstępnym etapie postępowania. Skoro jednak odsetki te naliczono wyłącznie od kapitału zakaz wywiedziony ze wskazanego wyżej artykułu nie mógł mieć zastosowania. Zastosowanie znalazł natomiast art. 482 §2 kc, o czym Sąd I instancji nie wspomniał, zgodnie z którym od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie przed datą wytoczenia o nie powództwa, o ile dotyczy to pożyczek długoterminowych udzielanych przez instytucje kredytowe. Niewątpliwie strona powodowa jest instytucją kredytową, zaś żądane odsetki za opóźnienie wynikają z długoterminowego kredytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego przepis art. 482§2 kc znajduje zastosowanie wprost do umowy kredytu bankowego. (...) Przy jego wykładni nie można bowiem nie uwzględnić zmian ustrojowych, które miały miejsce po wejściu w życie kodeksu cywilnego, w wyniku których kredyt ograniczony dawniej do jednostek gospodarki społecznej, został upowszechniony i korzystają z niego zarówno podmioty gospodarcze, jak też osoby fizyczne Por. wyrok SN z dnia 29.11.2001 r. V CKN 603/00. LEX52647) Zatem data, od której zasadne jest zasądzenie dalszych odsetek od odsetek (a także od kapitału) również wynika z dokumentu urzędowego jakim jest wyciągu z ksiąg banku, który jest dowodem treści stosunku prawnego stron umowy kredytu w tym odstępstwa od zakazu anatocyzmu. Niezasadnie Sąd I instancji przyjął, iż datę tę może określać wezwanie do zapłaty. Jak bowiem wynika z ich treści nie obejmują one całości żądanych pozwem odsetek karnych, a nadto strona powodowa żąda w nich dalszych odsetek umownych wyłącznie od kapitału.

Pozwana w żaden sposób nie uzasadniła zaskarżenia wyroku w punkcie oddalającym wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, w związku z czym apelacja w tym zakresie nie mogła odnieść skutku także z uwagi na treść art. 384 kpc.

Ponieważ powództwo było niezasadne jedynie w nieznaczącej części dotyczącej odsetek żądanych obok roszczenia głównego, od których nie pobiera się opłat sądowych ani nie nalicza kosztów zastępstwa procesowego, orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w pkt III wyroku Sądu I instancji w świetle art. 100 zd. drugie kpc i § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) było w całości zasadne.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 §1 kpc w zw. z art. 102 ust. 1 kwh orzeczono jak w pkt 1 wyroku, zaś na podstawie art. 385 kpc jak w pkt 2.

W pkt 3 wyroku zasądzone na rzecz strony powodowej koszty zastępstwa procesowego na podstawie art. 100 zd. drugie kpc w zw. z §6 pkt 7 i §12.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (DZ. U. 2002/163/ 1349 ze zm.)

MW